Pieśni Powrotu, tom 19

Pieśni powrotu

Tom 19

Druga opowieść o Vlgermet

dy zakończyła się ostateczna bitwa na pozbawionej życia przełęczy i topniejący śnieg poniósł krew elfów do morza, załogi okrętów Kaal Kaaz, Sadon Reyth i wreszcie wielce osławiona załoga Vlgermet, okrętu pana naszego, rozeszły się własnymi drogami, by nigdy już nie stanąć do boju ramię w ramię. Rozstanie to nie było jednak stratą, lecz korzyścią, gdyż wiedzieli oni, że inni noszą ich serce w swej piersi. Tak wielka była miłość, jaką pierwsi z Pięciuset darzyli się nawzajem, a tym bardziej wielkiego Vsgramora, herolda nas wszystkich.

Podążali na wschód, ku morzu, aż natknęli się na kurhan Vngola, syna potężnego Vsgramora, który nie padł ofiarą elfiej zdrady, lecz kaprysów Kyne. Pan nasz nie spodziewał się ujrzeć kurhanu ponownie po tak krótkim czasie, więc na jego widok gniew wezbrał w nim na nowo, jako i krew płynie równie wartko z odnowionej rany, co ze świeżej.

Zwrócił wzrok swój na południe, gdzie rzeka wpadała do morza, i orzekł, że tam właśnie wraz z załogą Vlgermet postawi wielkie miasto na pamiątkę chwały ludzkości, by mógł ze swojego pałacu zawsze widzieć wzgórze kryjące szczątki jego ukochanego syna i czuć, że jego ród w nowej siedzibie zazna spokoju, który w Atmorze nigdy nie był mu dany.

Pojmane elfy zapędzono do pracy przy wznoszeniu z kamienia budowli na modłę swych ciemięzców. Budowa miasta pochłonęła tyle ofiar spośród elfów, ile załoga Vlgermet zabiła w drodze do miejsca jego założenia, a Vsgramor popędzał ich jeszcze bardziej, by budowali jeszcze wyżej , by mógł objąć we władanie rzekę, przez co nikt nie dostanie się do wnętrza krainy, nie okazawszy uprzednio należnego szacunku jej prawowitemu właścicielowi.

Przepasano więc rzekę wielkim mostem, by żaden elf nie prześlizgnął się nigdy z

zamiarem pomszczenia swych podstępnych pobratymców. Jak most był długi, tak wysoką wieżę zbudowano, a iglice jej sięgały nieba, by objąć panowaniem nawet wiatry, które były przyczyną wielkiego smutku.

W głębokich jaskiniach pod miastem przygotowano wielki grobowiec na dzień, w którym pan nasz Vsgramor, herold nas wszystkich, zostanie wezwany do powrotu do chwały Sovngardu. Jak jednak wiemy, kazał się on pochować na wybrzeżu, twarzą do Atmory, by jego serce, choć żyło i przestało bić w tej nowej krainie, po wieki wieków mogło tęsknić do piękna wciąż zielonej Atmory, nim skuł ją mróz.

Tak oto powstał Wichrowy Tron, miasto królów, którego dzieje są długie, a chwała nie dobiegła końcowi wraz ze śmiercią założyciela.

Pieśni Powrotu, tom 19

FormId	skyrim.esm:0ED03D
Owning plugin	skyrim.esm
Local FormId	0ED03D
Editor ID	Book2CommonSongOfReturnV19
Inventory image	(none)
Menu art	HighPolyBookLarge02
Value (gold)	6
Type	Book or tome
Weight	1
Can be taken	Yes
Teaches	(none)
Inventory description	(none)
Keywords	VendorItemBook
Locations	1453
Leveled lists	11
Scripts	0

© Bethesda Softworks LLC and the authors of the mods in the load order.
Exported and generated with SkyrimSourceExporter.